Należytość pocztowa opłacona gotówką

Kraków Lwów -Poznań Warszawa -Łódź Cena egz. 30 groszy.

Nr. 19. Śląsk Częstochowa -Piotrków -Wilno 6 maja 1934 r. Rok VI.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·35 zł. kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 zł. rocznie 16· zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona	wiersz mm	75 groszy
Kronika	„ „	50 „
Nadesłane	„ „	40 „
Zwykłe	„ „	20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Miecz Damoklesa.

Kraków, 5 maja 1934.

Do przeszłości należy dzisiaj wojna światowa, tragiczna batalja narodów, których krwią spłynął świat cały, wspomnieniem przeszłości jest ponure widmo rewolucji bolszewickiej, krwawe chwile Hiszpanji i groza Meksyku, gdzie krew całemi strugami wsiąkała w rozpaloną ziemię. **Wycieńczone narody szukają spokoju;** chcą odrzucić precz upiorne wspamnienia tych bratobójczych morderstw, chcą zapomnieć o krwi przelanej niewinnie. Ale jeszcze gdzieś we Francji, Austrji burzy się świat podziemny, żąda krwi, ze sztyletem ukrytym czyha na sposobną chwilę aby idący NOWY PORZĄDEK ŚWIATA ugodzić zdradziecko w plecy.

Przez cały glob ziemski idzie ostrzeżenie przed tą zarazą, przed tym buntem szatana, który prze do nowego rozlewu krwi. Podziemna agitacja rusza do ponownego ataku na ludzkość całą.

Ale jak przeszła wojna, tak przejdzie i groźba tego anonimowego mocarstwa, nad którem odnosi ZWYCIĘSTWO DUCH ARYJSKI.

Wiemy, że w interesie żydowsko-masońskiego rządu leży konieczność tej nowej wojny, do której postanowił on doprowadzić. CELEM TYCH SKRAJNYCH, ANTYARYJSKICH HASEŁ JEST NOWY PRZELEW KRWI, NOWA TRAGICZNA WALKA NARODÓW, KTÓRA OSŁABI WALCZĄCYCH, LECZ WZMOCNI PODŻEGACZY.

Dziś stwierdzić można, że wojna światowa, która pochłonęła miljony ofiar i olbrzymie kapitały, BYŁA WYNIKIEM INERESÓW INTERNACJONALNEGO ŻYDOSTWA, które postanowiły sobie za cel OPANOWANIE ŚWIATA I ZDOBYCIE UPRAGNIONEJ HEGEMONJI nad narodami aryjskiemi i chciało zrealizować najwznioślejszy punkt swych marzeń.

I rzeczywiście — na gruncie liberalnej Europy rozegrała się walka dwu światów, walka odwiecznych rywali — ale rozstrzygnięcia nie przyniosła. Nie spełniły się marzenia żydowskie opanowania ludów aryjskich, nie nadeszła chwila na Króla żydowskiego, ALE ZATO ZGINĘŁO 10 MILJONÓW ARYJCZYKÓW, podczas, gdy żydowskie ofiary możnaby na palcach policzyć. Żydowski kapitał finansował wojnę, żydowska ręka kierowała lufami armat i karabinów, ale skierowała je wkońcu NA SIEBIE.

To tragiczne w skutkach doświadczenie nauczyło narody aryjskie solidarności, otworzyło im oczy na wywrotową działalność polityki żydowskiej, stworzyło wreszcie potężny ODRUCH SAMO OBRONY, który dziś skierował się tylko przeciw planom żydowskim.

To, że dziś prąd odrodzenia narodowego idzie tak pewnie ku zwycięstwu, że realizuje politykę narodową, że ŻYDÓW WYRZUCA POZA NAWIAS ZAINTERESOWAŃ NARODÓW ARYJSKICH, to jedna wielka zasługa polityki żydowskiejj, która w swej krótkowzroczności nie dostrzegła, że miecz, którym walczy jest obosieczny że wkońcu nad karkiem żydowkim zawiśnie. .

Wielka akcja narodów aryjskich, to REAKCJA NA NIEUDOLNĄ POLITYKĘ MASOŃSKO - ŻYDOWSKĄ, którąby chętnie dziś zawróciła z drogi. Czas jest jednak nieubłagany, „CZAS JEST IDEĄ" jak powiedział największy rosyjski pisarz Dostojewski.

Ta idea właśnie ukuła tę reakcję, ukuła tę broń, KTÓRA JAK MIECZ DAMOKLESA ZAWISŁA NAD ŻYDOSTWEM.

——o§o——

Francja deportuje żydów.

Paryż, 1 maja 1934.

Ostatnio Francja odczuła b. wyraźnie przyrost obcych obywateli i postanowiła temu zaradzić. Przedewszystkiem wielki przypływ dał się zauważyć z Niemiec. Uciekinierzy niemieccy o fizjognomjach wybitnie semickich „uszczęśliwili" nietylko Polskę, ale i Francję.

ALE OTO W TYCH DNIACH FRANCUSKI RZĄD WYDAŁ POLECENIE PRZYMUSOWEJ EMIGRACJI DLA WSZYSTKICH ZBIEGÓW NIEMIECKICH.

Przeludnienie daje się zauważyć szczególnie w okolicach Lille, Paryża, Lens i Valenciennes.

Wszyscy żydzi muszą opuścić granice w najbliższych dniach. Istnieją poważne obawy, gdzie deportowani żydzi wyjadą? Do... Niemiec napewno nie mają „ochoty", a do Palestyny brak certyfikatów.

Dlatego „Komitet niesienia pomocy uchodźcom z Niemiec" czyni usilne starania o większy przydział certyfikatów do Palestyny, aby deportowani żydzi nie znaleźli się bez... ojczyzny.

—o§o—

Rozwój faszyzmu w Czechosłowacji.

KULISY PROCESU GEN. GAJDY. — NACJONALIZM I WALKA Z ŻYDO-STWEM.

(Korespondencja własna).

Berno, 5 maja 1934.

(— vec.) **Już w 1926 roku powstała na terenie Czechosłowacji ORGANIZACJA FASZYSTOWSKA O WYBITNIE ANTYSEMICKIEM PODŁOŻU, na której czele stoi generał RADOLA GAJDA.**

Rząd czechosłowacki opanowany przez podziemną masonerję starał się za wszelką cenę zniszczyć ten ruch w zarodku i rozpoczął kampanję, która zakończyła się znanym procesem gen. Gajdy i jego zwolenników.

Kulisy tej afery pozostały publiczną tajemnicą, a słuszność oskarżenia i zarzutów wykaże przyszłość.

Mimo tych nieustannych represyj ruch faszystowski nie został powstrzymany — przeciwnie **— Z KAŻDYM DNIEM ROŚNIE I OGARNIA SZEROKIE MASY.**

DZIŚ FASZYZM CZESKI, będący odmianą narodowego socjalizmu, LICZY OKOŁO 2.000 GRUP I KÓŁ NA OBSZARZE CAŁEJ CZECHOSŁOWACJI.

Zwolennicy jego rekrutują się przeważnie z wieśniaków i mas robotniczych, które zrozumiały, że tylko realizacja narodowych, rodzimych haseł może polepszyć ich dolę.

Naczelnym organem prasowym faszyzmu czeskiego jest „Narodni Obes Fasistika"; pozatem partja dysponuje 13 wydawnictwami na terenie całej Czechosłowecji.

Z tym ruchem sympatyzuje narodowy ruch ks. Hlinki, który walczy o prawa dla Słowaków.

Faszyzm czeski ZWALCZA ŻYDOSTWO, jako najgroźniejszego wroga. Reprezentuje dziś w Czechach jedną z najwększych potęg politycznych.

Dollfuss realizuje politykę Hitlera.

Wiemy wszyscy, że po rewolcie socjal.-demokratycznej polityka Austrji zawróciła z swej drogi popierania lewicowo - żydowskich odłamów partyj politycznych, **że weszła w orbitę zainteresowań narodowych.** Polityka obecna wymierzona przeciw socjalistom **grozi przedewszystkiem w żydów,** którzy stanowią b. poważny odsetek socjalistów i dziś ponoszą w wielkiej mierze skutki nieudałej rewolty.

Ponieważ Austrja — podobnie jak Polska — ma narzucone traktaty mniejszościowe, które w znacznej mierze utrudniają jej zdecydowaną politykę wobec winnej mniejszości (żydowskiej) dlatego więc nie stosuje represyj jako w stosunku do mniejszości narodowej,

„Niema mowy o uzdrowieniu narodów przed wyłączeniem żydów"!

TEODOR FRITSCH

ale jako do tych, którzy stanęli pod zarzutem zdrady stanu. Za rewolucję odpowiadają osobiście przywódcy, ale skutki muszą ponosić i zwolennicy. Tak też jest i z żydami austrjackimi, którzy jako zwolennicy lewicowców dziś ponoszą skutki swego niefortunnego wystąpienia. Polityka Dollfussa po złagodzonym kursie w stosunku do narodowych socjalistów nie idzie na rękę oczywiście żydom, którzy odczuli jej skutki. Rząd austrjacki realizuje bowiem program hitlrowski narazie w stosunku do żydów i może nieco w złagodzonej formie, ALE CZYNI TO ŚWIADOMIE i w imię poprawy losu całych tysięcy niezadowolonych robotników i przeciwników socjalizmu.

Żydzi widzą w tem atak skierowany bezpośrednio w nich samych:

„Rząd austrjacki, broniąc się wszystkiemi środkami przeciw narodowym socjalistom z Rzeszy i własnym, w stosunku do żydów przejął ich program. Różnica między Austrją Dollfusa a Niemcami Hitlera polega tylko na tempie. Austrja, zobowiązana do ochrony praw mniejszości i zdania na sympatje i pomoc zagranicy, nie może pozbawić praw żydów w takim tempie i z taką szorstkością, jak tego dokonał Hitler. Jednak czyni to ona stopniowo i po cichu".

„Usuwa się żydów z ich placówek gospodarczych odbiera się im źródła utrzymania rzekomo nie jako żydom, lecz jako socjalistom".

„Usuwa się żydowskich lekarzy ze szpitali, szkół, ochronek oraz żydowskich pracowników biurowych z instytucyj miejskich banków itp. bowiem oni należeli do patrji socjalistycznej podczas gdy aryjskich lekarzy i biuralistów zostawia się, pomimo, że oni również należeli do tejże partji"

Widzimy więc, że nie wypierają się swej przynależności do socjalizmu (a nawet do... udziału w rewolucji), ale boli ich to, że są usuwani z posad państwowych i samorządowych, gdy aryjskich socjalistów zostawia się w spokoju. Niemiły jest dla nich ten swoisty paragraf aryjski i ta tendencja do wyeliminowania ich w zupełności z życia publicznego Austrji.

Skarżą się tylko na jedno, że rząd austrjacki przy tej swojej antysemickiej, hitlerowskiej polityce głosi o swem przychylnem wobec nich stanowisku:

„Jednocześnie wygłasza się mowy, składa się oświadczenia dla przedstawicieli prasy zagranicznej że rząd austrjacki nie jest judofobski, że w zgodzie z nową konstytucją, prawa żydowskie nie będą pomniejszone, że rząd nie dopuści do rozwijania propagandy rasowości i programu nazizmu."

Pomijamy w tej chwili grę rządu austrjackiego i jego metody walki z żydostwem, ale zastanowić nas musi jedno: żydzi, którzy wierzyli w Dollfussa, uważali go ze swego obrońcę, zawiedli się bardzo. Klęska bowiem socjalistów stała się równocześnie zwycięstwem narodowej idei.

I kanclerz Dollfuss poświęcił interesy żydostwa dla dobra ludności rdzennej.

—§o—

Austrja przeprowadza nowe „czystki" wśród aktorów - żydów.

(Korespondencja własna).

Wiedeń,, 2 maja 1934.

(—) Wybitnie antysemicka polityka kanclerza Dollfussa idzie po linji zupełnego wyeliminowania żydów z życia publicznego Austrji. Po ostatnich represjach w stosunku do lekarzy żydowskich, PRZYSZŁA KOLEJ NA TEATRY.

Dotychczasowy stan był pod względem procentowym nawet niewykorzystny dla aryjczyków, a niejednokrotnie całe teatry wraz z aktorami i administracją były w ręku żydowskiem.

DLATEGO AKTORZY — ARYJCZYCY WNIEŚLI PETYCJĘ DO RZĄDU, ABY TEMU ZARADZIŁ.

I oto ostatnie dni przyniosły pożądany skutek. ZE WSZYSTKICH TEATRÓW USUNIĘTO AKTORÓW ŻYDOWSKICH, JAK RÓWNIEŻ I PERSONAL ADMINISTRACYJNY, A NA ICH MIEJSCE POWOŁANO AKTORÓW I URZĘDNIKÓW ARYJCZYKÓW.

Miejski Teatr w Wiedniu i Opera przybrała wygląd czysto aryjski. Nowy Zarząd Związku Aktorów Dramatycznych wykluczył wszystkich żydów z swego grona.

Pozatem przeprowadzono gruntowną „czystkę" w „Miejskim Zakładzie Ubezpieczeń", który dotychczas opanowany był przez żywioły socjalistyczno - żydowskie. Nowe oblicze Zakładu jest b. „przyjemne", a krótko można je określić jednem słowem „JUDENREIN".

AUSTRJA REALIZUJE POLITYKĘ NARODOWĄ, ANTYSEMICKĄ.

—o§o—

Polityka masońsko - żydowska decyduje o losach całego świata.

Innsbruck, 21. IV. 1934.

Celem żydowskiej polityki jest zdecydowany wpływ na przebieg życia wszystkich państw i narodów. I właśnie po tej linji idą wskazania ich przywódców.

INTRYGI NA WSCHODZIE.

Na dalekim Wschodzie połączył się żydowsko - amerykański kapitał z bolszewickim, ABY NARODOWO ZORGANIZOWANĄ JAPONJĘ ZNISZCZYĆ, ponieważ ona mogłaby zagrażać rozwojowi wolnomularskich Chin i rosyjskiemu bolszewizmowi. Tak samo cesarz Mandżurji, popierany przez Japonję, jest wielkiem niebezpieczeństwem dla bolszewizmu i dlatego LEŻY W INTERESIE ŻYDOWSKIEJ POLITYKI, ABY POROZUMIENIU MANDŻURSKO-JAPOŃSKIEMU KRES POŁOŻYĆ.

Celem żydowskiej polityki jest niszczyć w zarodku każdy odruch narodowy, co drogą różnych stosowanych metod jest realizowane.

REPRESJE WOBEC ODRUCHÓW NARODOWYCH.

W ostatnich miesiącach atakowano specjalnie narodowe organizacje w Danji, ruch Lapppowców w Finlandji, żołnierzy niepodległościowych w Estoji, „Rozwój" w Polsce, „Żelazną Gwardję" w Rumunji. „Etniki Enosis Ellas" w Grecji. Widzimy, że w interesie żydów leży unieszkodliwienie tych kierunków, któreby mogły spowodować odrodzenie narodowe zainteresowanych państw.

SKANDYNAWJA I MAŁA ENTENTA A MASONERJA.

Dopiero w ostatnich czasach trzy skandynawskie państwa zostały wydane socjal-demokratycznym rządom, które rozpaczliwie bronią się przed narodowym socjalizmem.

Mała Ententa, która z powodu własnej polityki i z powodu zagadnienia Bessarabji nie zbliżyła się przez 15 lat do Rosji i b. dobrze się z tem czuła, nagle w przeciągu b. krótkiego czasu odczuła potrzebę pogodzenia się z Sowietami. Nie ulega wątpliwości, że stało się to na rozkaz wolnomularstwa, które w imię „wyższych" interesów żydowskich, wydało rozkaz w Pradze, Belgradzie i Bukareszcie do zmiany dotychczasowego stanowiska.

ROZPACZLIWA WALKA FRANCJI.

Francja leży dziś w szponach między narodowego żydostwa. Dotychczasowe rządy żydowsko - masońskie nie pozwoliły na najmniejszy nawet odruch narodowy ze strony społeczeństwa. Afera Stawiskiego rozbudziła umysły narodu i stworzyła jednolity, silny front obrony narodowej z rządem Doumergue'a na czele. Jednak „podziemny internacjonalizm" i loże masońskie decydują o losach światowej polityki, która nie jest pozbawiona odcienia żydowskiego.

Wielka Brytanja żyje ciągłą obawą czerwonej przyszłości zarówno w dominjach jak i w Europie, a o losach jej decydują jeszcze ciągle przeróżne loże masonów.

ROOSEVELT I JEGO ZAUFANI.

Ameryka jest krajem może największych wpływów żydowskich. Obok zaufanego Roosevelta siedzą: osławiony żyd senator Borah alias Baruch, który jeszcze dwa lata temu żądał oddania „Korytarza" polskiego Niemcom, dalej Morgenthau, Warburg, Wise, Perle i wielu innych wpływowych żydów.

Niema się czemu dziwić, że obecny komisarz spr. zagr. Bolszewji Litwinow — Finkelstein — Mayer potrafił zwrócić się z tak wielką przyjaźnią do sąsiadów po tamtej stronie oceanu, jeśli miał za pośredników tak „wybitnych" współwyznawców

O JEDNOLITY FRONT PANARYJSKI!

Zapyta może ktoś, kto właściwie decyduje o tych nagłych, nieoczekiwanych zmianach, o tych nieprzewidzianych przewrotach? Jedna jest tylko odpowiedź, że INTERNACJONALNE ŻYDOSTWO CHCE, ABY TAK BYŁO i do tego dąży przez realizowanie swej międzynarodowej polityki.

Jedna jest tyko na to rada, by wszyscy aryjczycy podali sobie dłonie przez granice i morza I DLA WSPÓLNEJ IDEI PRACUJĄC WYZWOLILI SIĘ OD TEGO PONIŻAJĄCEGO I OKRUTNEGO JARZMA, JAKIE NARZUCIĆ CHCE UPADAJĄCY, GINĄCY ŚWIAT ŻYDOWSKI!

NARODY ARYJSKIE ŁĄCZCIE SIĘ!

Inger.

Tragedja Rumunji.

Coraz więcej mówi się, i pisze o systematycznem opanowywaniu przeróżnych dziedzin życia narodów — przez rozlewające się z nieubłaganą siłą — masę żydowską. Jedno tylko jeszcze niebezpieczeństwo mało stosunkowo jest omawiane — a tem jest niesłychana precyzja, z jaką żydzi zabierają się do każdej akcji.

Niema wprost pociągnięcia, któreby nie było doskonale przemyślane, opracowane, w tym właśnie celu, aby dawało maksimum szans powodzenia.

Dziś już np. zdajemy sobie dokładnie sprawę dlaczego żydzi opanowali prasę, kapitał międzynarodowy — wiemy, że nie przypadek, to czysty, ale konsekwentna, świadoma dążność do uzależnienia od siebie aryjskich ludów.

Nie wszędzie stosować można jednak tę samą taktykę — o tem wiedzą oni b. dobrze — i dlatego opanowanie jednego narodu zaczynają od „góry" — innego zaś „od dołu". To tylko różnica w systemie — cel osiągnięty zawsze jest ten sam. W Polsce żydostwo polipiemi nóżkami objęło „niziny" — opanowało handel i przemysł — prawie w całości drobny — sięgając coraz uparciej w górę. Istnieją poważne obawy, że z biegiem czasu — działalność ich pokrywać będzie coraz ważniejsze dziedziny życia narodu — o ile świadoma celu postawa narodu nie zatrzyma tego groźnego taranu, który posuwając się, niszczy po drodze wszystko, pozostawiając gruzy materjalnego i duchowego dorobku aryjczyków.

Najboleśniejszą chyba tragedję przeżywa obecnie twardy naród rumuński, który zaledwie otrząsnął się z wojennej zawieruchy, a już walczyć musi — tym razem nie o granice kraju, ale — co może ważniejsze — o dusze swoje, o ideały katolickie, zatruwane konsekwentnie jadem żydowsko - masońskiej kamaryli — kierującej losami tego katolickiego kraju.

Rumunja to klasyczny przykład żydowskiej działalności „od góry". Naród rumuński bowiem, impulsywny, a przytem o głębokich zasadach katolickich, nie tworzył nigdy żydostwu warunków korzystnych do rozwoju ich krajoborzych zamierzeń. Siągnięto więc do archiwum dawnych, ale zawsze niezawodnych środków, które i tym razem pozwoliły żydom cieszyć się pełnem powodzeniem ich akcji. Młodemu następcy tronu podsuwają żydówkę panią Lupescu — przy pomocy której — obiecują sobie z łatwością opanowanie tak niepodatnego pod jarzmo żydowskie narodu.

Doraźny efekt był jednak nieznaczny. Oto zdecydowana wola narodu i rodziny królewskiej uniemożliwiło działalność żydowskiej ekspozytury przy boku następcy tronu — książę Karol bowiem zrzec się musiał wszelkich praw do tronu. Czas jednak pracował dla nich. Nikt nigdy zapewne się nie dowie, jakiemi sposobami i środkami — uzyskania zgodę na powrót obecnego króla Karola, objęcie przez niego rządów, sprawowanych z wybitną pomocą żydowsko - masońskiej kliki. Prym wiedzie oczywiście pani Lupescu — mająca tak niesamowity wpływ na króla, śmiało rzec można o jej dyktatorskiem opanowaniu rządów. Naród rumuński czuje swą przeogromną tragedję. Raz po raz zrywa się do czynu — za słaby jednak, by dokonać swego narodowego odrodzenia.

Wynikiem tego krwawe odruchy, procesy i kary — rozgoryczenie w kraju coraz większe, gorycz napełnia serca

tych, co zdają sobie sprawę z ogromami nieszczęścia.

Niezadowolenie armji rośnie — czego dowodem wykryty spisek oficerski na życie króla, mający być powtórzeniem krwawego sądu na osobie serbskiego króla Aleksandra i jego kochanki — ulicznicy Dragi.

Wśród krwawych oparów żydowska brać zaciera ręce z zadowolenia — bo właśnie to jest celem ich działalności. Szerzenie nienawiści społeczeństwa do rządu, rewolty, uliczne ekscesy — to właśnie sposoby wiodące do celu, bo rozbijające jedność i odporność narodu, który rozbity, łatwiej pozwoli sobie nałożyć na karki jarzmo żydowskiej niewoli. **Ale Rumunja to twardy kraj — uświadomiony należycie — dlatego ze spokojem oczekujemy zwycięstwa jego obywateli.**

Dobro i Ideał nad Złem i Przewrotnem.

Czy Polskie Radjo ma być reklamą żydowskich instytucyj i placówek.

Słuchamy często z zainteresowaniem programu Polskiego Radja, gdyż wiemy, jak wielkie znaczenie kulturalne i wychowawcze posiada ono dla społeczeństwa. Ale słuchając nie możemy być tylko biernymi, w słup zamienionymi słuchaczami, sądzę że każdy abonent poza wkładką miesięczną ma **prawo zabierać głos krytyczny w sprawie która go bezpośrednio dotyczy.**

Jestem zdania, że radjo nie może być **dyktatorem narzucającym swe programy według tylko własnego pomysłu, a publiczność radjowa spokojnym dellkwentem, któremu nie wolno reagować; Z GŁOSAMI MASY SŁUCHACZY NALEŻY SIĘ LICZYĆ!**

A tymczasem... Polskie Radjo robi swoje. **Programy stały się jednakowe, nudne do przesady, a już co najgorsza nie ciekawe.** A jeszcze na inną rzecz na leży zwrócić uwagę. **Od pewnego czasu obserwujemy specjalne przychylne stanowisko Polskiego Radja dla... żydów.** Codziennie słyszy się „odczyty" różnych żydowskich „doktorów" i „inżynierów", koncerty piosenkarzy skrzypków i pianistów. **POMIJAM RZECZ TAKĄ, ŻE BARDZO WIELU ŻYDÓW ZOSTAŁO NA STAŁE ZAANGAŻOWANYCH DO RADJA I BIORĄ ZA TO WSPANIAŁE HONORARJA.**

Przecież w każdą niedzielę pogadankę „dla młodzieży" prowadzi nie kto inny tylko p. Bruno Winawer. Wiadomości tej „pogadanki" „wyłapane" z całego szeregu pism nie dają właściwie słuchaczom nic nowego, ale za to dają p. Winawerowi... stały dochód.

Wszystko to można było znosić do czasu, ale dziś mamy już tego za wiele.

Oto najnowszy kwiatek w **bukiecie programowym Polskiego Radja:** kilka dni temu prof. Mościcki omawiał czasopisma „polskie" w półgodzinnej pogadance. **I cóż musiało uderzyć każdego słuchacza: PRAWIE CAŁĄ POGADANKĘ POŚWIĘCIŁ ŻYDOWSKIEJ REKLAMIE.**

Oburzenie wprost musiało każdym słuchaczem wstrząsnąć, gdy USŁYSZAŁ ZACHWYTY PRELEGENTA O... OSTATNIEJ KSIĄŻCE ŻYDA WINAWERA. Jakto, to Polskie Radjo ma być bezpłatnem biurem reklamowym?

O polskich placówkach, o polskich wydawnictwach słyszymy tak mało, ale wiadomościami o wszelkich żydowskich przejawach zapycha się programy.

Pozatem każda większa przerwa jest poświęcona reklamie przedsiębiorstw I TO ZNÓW PRZEWAŻNIE ŻYDOWSKICH. Rozumiemy, że oni za to płacą, ale gdy wykupią CAŁY PROGRAM DLA SIEBIE, DLA SWYCH REKLAM, to my też mamy tego słuchać?

Spodziewamy się, że Dyrekcja Polskiego Radja zaradzi temu i zabroni nadużywania cierpliwości aryjskich słuchaczy. Myślimy, że 80 procent żydowskich prelegentów w Radjo P., to trochę za dużo. Radjo Polskie niech będzie radjem polskiem, a nie żydowskiem.

Z GŁOSAMI SŁUCHACZY (którzy rekrutują się przeważnie z aryjczyków) NAJWYŻSZY CZAS ZACZĄĆ SIĘ LICZYĆ!

Radjo abonent.

KRONIKA

—o§o—

MAJ.

6 Niedziela 5 po W. Jana Ap. ew
7 Poniedziałek Dni krzyżowe, Flawji
8 Wtorek † Stanisława b.
9 Środa † Grzegorza z Naz. b. DK.
10 Czwartek Wniebowstąpienie Pańsk.
11 Piątek Franciszka, Mamerta b.
12 Sobota Królowej Apost., Pankracego

—§o—

Żydzi atakują kresy wschodnie

Numer 24 **„Piasta"** podaje pod znamiennym tytułem **„Kolonizacja żydowska na Kresach wschodnich" wiadomość o bliskiej realizacji skolonizowania terenów wschodniej połaci naszego państwa przez żydów.** Cytujemy dosłownie:

„Podobno Jarosław hr. Potocki, który był ubezwłasnowolniony, zawarł w ubiegłym miesiącu umowę z p. Michałem Witoldem Petlarą. **P. Petlara reprezentuje spółkę pod nazwą** Przemysł rolny i leśny „Chotynice". P. Petlera zobowiązał się spłacić w ciągu 6 lat wszystkie długi hr. Potockiego, obliczone w umowie na 8 miljonów zł., a wynoszące faktycznie 4 miljony zł. Po Potockiemu gotówką kilkaset tysięcy złotych, płacić podatki i pokrywać koszta sądowe. W zamian za to hr. Potocki oddał spółce kilkadziesiąt tysięcy hektarów łąk i lasów na kresach wschodnich.

Krążą pogłoski, że za p. Petlarą stoi jakaś spółka wiedeńsko - żydowska, która projektuje na tym terenie kolonizację żydów. Ile w tych pogłoskach jest prawdy, trudno stwierdzić".

A więc znów nasi starzy „znajomi" pomagają żydom do opanowania terenów, do których jeszcze nie dobrali. **Za długi, które specjalnie dla żydów urosły do podwójnych rozmiarów, otrzymają olbrzymie tereny kolonizacyjne.**

Już nawet chłopu polskiemu zagrażają, poważnie, bo opanowawszy tak wielkie tereny, **będą eksploatować produkty rolnicze i tem samem stworzą groźną konkurencję, z którą znów trud no będzie walczyć.**

—§o—

Żydzi a rosyjskie metody gnębienia Polaków.

W jednym z ostatnich numerów „Naszego Przeglądu" czytamy:

„Przed wojną wszystko to odbywało się prosto i otwarcie. Związek „prawdziwych" Rosjan wysunął hasło: precz z żydami, Polaka mi i studentami! A gdy takiego „istinnego" zapytywano w chwili jego szczerości (tj. gdy łyknął nadmierną ilość monopolówki) o znaczenie tego hasła, odpowiadał:

— Jestto rzecz całkiem zrozumiała. Inteligencja przeszkadza nam w szerzeniu ciemnoty, żydy zaś i lachy są doskonałym objektem do szczucia, a zatem środkiem do odwrócenia uwagi tłumów od faktycznych bolączek ojczyzny".

Jestto oczywiście płód chorej fantazji. **Gdzie i kiedy żydzi byli przeszkodą „w szerzeniu ciemności"**

Dziś podsuwają się bezczelnie pod cierpienia, jakie ponosili tylko Polacy! ŻYDZI BYLI PRAWĄ RĘKĄ, BYLI PIONIERAMI SZERZENIA TEJ CIEMNOTY. Któż jeśli nie oni byli zdrajcami polskiej sprawy? Kto szpiegował, donosił o każdym odruchu polskości?

Dziś są „męczennikami" wspólnej sprawy(!?). Trzeba powiedzieć, że jest to tupet iście żydowski.

Historja gnębienia polskości, szerzenia ciemnoty, której hołdowali z zapałem ma obok ciemiężcy Rosjanina i drugiego może gorszego kata — żyda.

Tymczasem dziś piszą, że... cierpieli wspólnie.

Bezczelność żydowska.

—o—

Handel żywym towarem w rękach żydów.

Przy Lidze Narodów istnieje specjalna komisja dla zwalczania haniebnego handlu dziećmi i kobietami, która nie tak dawno temu przedłożyła na forum Ligi Narodów ostatnią część swego ciekawego sprawozdania, obejmującego działalność międzynarodowych handlarzy żywym towarem, oraz stosunki, panujące dzisiaj jeszcze w Azji Wschodniej czyli na t. zw. Dalekim Wschodzie.

Komisja ta wykryła doskonale zorganizowaną międzynarodową szajkę handlarzy żywym towarem, która to organizacja, kierowana była rękami żydowskitmi pod szumną nazwą „Two Migdals".

Wspomniana organizacja posługiwała się bardzo sprytnemi sposobami wabienia młodych dziewcząt i utrzymywała specjalne „biura matrymonjalne", które dla zmylenia czujności organów policyjnych, zaopatrywały nieszczęsne ofiary — ludzkiego zbydlęcenia w fałszywe świadectwa ślubne. Ponadto udało się komisji tej zatrzymać całe transporty dziewcząt, wiezionych np. jako „Zespoły baletowe", a które w rzeczywistości przeznaczone były do osławionych zagranicznych domów rozpusty. Aresztowano szereg „dyrektorów" tych — baletów i to prawie wyłącznie żydów. (Do czego się już nie zabierają!? Przyp. zecera).

Jak wynika z dotychczasowych sprawozdań Komisji organizacja światowego handlu „żywym towarem" skupia się prawie wyłącznie w rękach i kieszeniach żydowskich.

Drag.

—o§o—

Żakowska demonstracja żydowska w Krakowie.

Już druga wycieczka niemiecka zawitała w gościnne progi Krakowa. Po pierwszej wszyscy odnieśli jak najlepsze wrażenie, a opinja polska powitała ten akt zbliżenia z żywem zadowoleniem. Pomijam materjalne korzyści, jakie ciągnie z tego polska turystyka, **ale sam fakt nawiązania towarzyskich stosunków i to po tak długich staraniach z obu stron, jest sucesem niemałym.**

Ale oto żydzi już od dawna patrzyli na to zbliżenie nieprzyjaźnie i postanowili urządzić demonstrancję antyhitlerowską. To też wyprodukowali pewną (znikomą) ilość ulotek antyniemieckich i rozrzucili je po Stradomiu, a nawet w Teatrze. Miejskim im. J. Słowackiego.

Sprawcy zostali oczywiście aresztowani i sądzimy, że odważnym żydom odleci ochota do podobnych demonstracyj.

Z drugiej zaś strony należałoby zapobiedz podobnym ekscesom, które mogą pogorszyć, lub wprost przyczynić się do zerwania, dopiero nawiązanych stosunków.

Żydowską robotę należy napiętnować.

—§o—

Kwestor Un. Jagiell. w Krakowie członkiem honorowym „Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko".

W jednym z ostatnich numerów krakowskiego „Nowego Dziennika" czytamy taką wzmiankę:

„Władze Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko" nadały ostatnio Drowi Henrykowi Matusowi, kwestorowi Uniw. Jag. godność członka honorowego Stowarzyszenia. Dr. Henryk Matus jest jednym z najżyczliwszych, najlepszych przyjaciół żydowskiej młodzieży akademickiej U. J. Jeśli władze akademickie naszego Uniwersytetu wykazują coraz więcej zrozumienia dla potrzeb naszej młodzieży, jest to m. i. wybitną zasługą Dra Henryka Matusa. Ostatnio zaskarbił sobie wdzięczność władz „Ogniska", przyczyniając się do nabycia willi w Zakopanem dla Domu Zdrowia. Uroczyste nadanie godności odbyło się w niedzielę dnia 25 bm. w salach Ż. D. A. w Krakowie".

Należałoby się może krytycznie ustosunkować do tego, że Dr. Matus pozyskał tak wielkie zaufanie żydowskich studentów, ale z drugiej strony nie możemy zrozumieć jak można pogodzić godność honorowego członka w żydowskiej organizacji ze stanowiskiem **sekretarza „Związku Cechów chrześcijańskich" w Krakowie.**

Nie zbyt pochlebne jest może zdanie, że władze akademickie tylko na na interwencję Dr. Matusa „wykazują coraz więcej zrozumienia dla potrzeb żydowskiej młodzieży" **Czy młodzież polska nie zasługuje już na poparcie?** Nie przykładamy wielkiej wagi do tego oświadczenia żydowskiego dziennika, gdyż znając p. Kwestora i jego nader życzliwe stanowisko wobec młodzieży polskiej, nie możemy wierzyć autorowi żydowskiemu, z którego oświadczenia wynikałoby, **że tylko młodzież żydowska cieszy się zaufaniem jego.**

Uważamy, że tego rodzaju komunikaty, mają inny cel, a przedewszystkiem ten, aby **pokazać aryjskiej młodzieży, że i żydzi mają protektorów.** My osobiście nie możemy się pogodzić z tą godnością członka honorowego. Bo o ile sprawa druga, t. j. owe oświadczenie prasy o popieraniu żydów przez Dr. Matusa **jest może raczej wymysłem płodnej fantazji jakiegoś ży-akademika,** to owa „nominacja" jest już wyrazem zgody nominowanego. A jak już wyżej zaznaczyliśmy musi istnieć już jeśli nie sprzeczność, to pewna kolizja moralna pomiędzy piastowanemi przez Dr. Matusa godnościami.

Kupujcie u chrześcijan!

ŻYDZI SĄ NASZEM NIESZCZĘŚCIEM!

Bardzo mały jest w Polsce,
[dziś ludzi odsetek
Co nie znają pysznego smaku
[„ANTONŁTEK"
Więc Kraków na Sławkowską
[do ROTHEGO spiesz
I ambrozją pierników tych
[w Twe usta bierz.—

—o§o—

B. WIĘZIEŃ BRZESKI dr. Kiernik złożył wizytę mistrzowi Paderewskiemu w Szwajcarji.

PREZ. HINDENBURG zakończył 9 rok urzędowania na stanowisku prezydenta Rzeszy.

ŻYDZI OTRZYMALI większą ilość certyfikatów na wyjazd do Palestyny. Z ogólnej liczby 4 tysięcy przeznaczono na Niemcy — 1725, Polskę — 1.400. Rumunję — 340 i t. d. Oby tylko więcej, jak najwięcej.

W OSTATNICH DNIACH na skutek paragrafu aryjskiego usunięto z niemieckich wojsk lądowych i marynarki 14 oficerów i 36 podoficerów pochodzenia żydowskiego.

NIEMCY PROPONUPĄ urządzić polsko - niemiecką wystawę w 1935 roku.

PREZYDENTA AUSTRJI wybierać będzie nie zgromadzenie narodowe, ale burmistrzowie.

350 PRZYWÓDCÓW i uczestników ostatniej rewilty austrjackiej wyjechało do... Rosji. Kierunek dobry.

W AUSTRJI HITLEROWCY rozpoczynają akty terroru.

WŁOCHY NAWIEDZIŁY wielkie śnieżyce i burze.

POD SARAJEWEM wydarzyła się straszna katastrofa w kopalni węgla. Wskutek nagromadzonego gazu nastąpił wybuch, który odciął 400 górników od świata.

W HISZPANJI WRZE. Na ministra spraw wewn. dokonano zamachu. Należy spodziewać się, że groźnych demonstracyj ze strony komunistów.

W HISZPANJI WYBUCHŁ wielki strajk protestacyjny organizacyj lewicowych z powodu wydania przez rząd ustawy amnestyjnej, która zwolniła działaczy prawicowych do kar więzienia.

W BIEŻĄCYM MIESIĄCU ma nastąpić wizyta eskadry amerykańskiej na Bałtyku.

TROCKI OTRZYMAŁ zezwolenie na pobyt w Turcji, na wyspach Książęcych.

HINDUSI DOKONALI napadu na Mahatmę Ghandi'ego, jadącego samochodem. Napad jednak się nie udał.

—o§o—

Tydzień doniosłych wydarzeń politycznych.

Niedawno mieliśmy sposobność podkreślić, że polityka ostatnich czasów — po bankructwie Ligi Narodów — wróciła do form przedwojennych, kiedy to wszelkie spory, konwencje traktaty, załatwiało się drogą bezpośrednich rokowań między zainteresowanemi państwami. Ostatnie podróże mężów stanu, są tego najlepszem potwierdzeniem.

Uwagę całego świata politycznego absorbowała w ub. tygodniu wizyta min. Barthou w Warszawie i Pradze. Nie będziemy pisali o jej celu, bo to w właściwym czasie zostało dokładnie omówione — dziś pragniemy podkreślić tylko ogromne jej znaczenie, ze względu na prestige Polski, który wybitnie został dzięki tej właśnie wizycie wzmocniony.

Bądźmy szczerzy i powiedzmy sobie że Francja mimo całą przyjaźń i wzajemny sentyment ustosunkowała się do Polski w sposób nadrzędny — uważając nas za kraj słabszy, z którym nie należy traktować o sprawach, interesujących tylko wielkie mocarstwa Europy. Na tle właśnie tego punkt widzenia został zawarty pakt czterech z pominięciem Polski, przeciw czemu Polska w sposób energiczny zaprotestowała — uważając się za zwolnioną od jakichkolwiek zobowiązań w stosunku do aktów, spłodzonych w ścisłym kółku czterech układających się mocarstw.

Jeszcze właściwszą reakcją — było delikatne **zerwanie z rolą „piątego kółka" u wozu potęg europejskich** i wkroczenie na właściwą drogę polityki, która — przyznać musimy — dała rezultat nieoczekiwany w postaci paktu nieagresji z Rosją, a potem z Niemcami. Rzecz oczywista, że wobec tak wspaniałych faktów postawiona Francja, zmuszona była zrewidować swój stosunek do nas, czego stwierdzeniem były właśnie słowa jej wybitnego reprezentanta, że „Polska, to mocarstwo, które nie wyrzekło jeszcze swego ostatniego słowa". To właśnie **uznanie stanowiska Polski pozwalające nam rozmawiać z Francją i pozostałemi potęgami Europy — jak równi z równymi, jest niewątpliwym i wielkim sukcesem naszej dyplomacji**, która w pociągnięciach swych okazała niezwykle szczęśliwą rękę.

Ktoś złośliwy nazwał podróż ministra Barthou do Warszawy „drogą do Canassy". Na dnie jednak tej złośliwości kryje się pewna doza prawdy. Francja przyznała się do swego błędnego stanowiska w stosunku do nas — co postanowiła naprawić przez swojego wybitnego przedstawiciela, który w czasie krótkiego pobytu — zdołał sobie zaskarbić sympatję wszystkich, mających możność zetknięcia się z nim osobiście.

Deklaracje min. Barthou żywym echem odbiła się w całej Europie — zwłaszcza zaś w Czechosłowacji, gdzie po przybyciu jego nastąpiła konsternacja, przejawiająca się w szeregu zapowiedzi zmiany frontu w stosunku do Polski. Czechom niesłusznie zdawało się, że spowodowany przez nich konflikt — stanowił dla nas zagadnienie o europejskiem znaczeniu, tymczasem — jak wynika z enuncjacji naszych kierowników polityki — **Polska nie przywiązuje do sprawy tej większego znaczenia, uważając zatarg z Czechosłowacją za wynik megalomańskiej polityki min. Benesza, a więc pozbawiony głębszych i poważnych przyczyn.**

Tydzień ostatni — obfitujący w doniosłe dla nas wydarzenia — zakończył się przedłużeniem paktu nieagresji z Sowietami o dalszych lat — pozwalając z otuchą patrzeć w najbliższą przyszłość.

Z WYDAWNICTW.

„MESJANIZM, A KWESTJA ŻYDOWSKA".

W tych dniach wyszła z druku książka pt. **„Mesjanizm, a kwestja żydowska"** Warszawa 1934 r. str. 397. Autor **ks. dr. Stanisław Trzeciak.**

Autor w wyczerpującem swem dziele wskazuje na negatywne nastawienie żydowskiej psychiki na przestrzeni dziewiętnastu wieków, poznanie której staje się kluczem do zrozumienia wielu wypadków i zagadnień historycznych.

W kilka dni po ukazaniu się jej na półkach księgarskich, autor został uproszony o pozwolenie przetłumaczenia jej na język niemiecki i węgierski.

(Hen).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. J. Mał. — Katowice. — Artykuł odpowiednio przerobiony pójdzie po za „Ankietą", którą już zamknęliśmy.

WP. Edmund And. — Jasło. — Artykuł pójdzie w nieco zmienionej formie. Czy mamy umieścić nazwisko?

—o§o—

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Sobota 7.30: Kapitan z Köpenik z Karbowskim. Premjera.
Niedziela pop. 3.30: Mirla Efros z Siemaszkową.
Niedziela wiecz. 7.30: Kapitan z Köpenick
Poniedziałek 7.30: Mirla Efros z Siemaszkową.
Wtorek Kapitan z Köpenick.
Środa: Powrót Posła.
Czwartek: Powrót Posła.

—o§o—

Co grają w kinach?

Kino Apollo: „Tunel" w/g pow. Kellermana.
Kino Sztuka: „Powrót Sherlocka Holmesa" z Clive Broockem.
Kino Wanda: Joan Crawford jako Tańcząca Venus.
Kino Uciecha: „Sztuka życia" film Lubitcha.
Kino Bagatela: „Za dwa pocałunki" z Henri Caratem.
Kino Słonko: Marja Boda i Brodzisz „Pod Twoją Obronę".
Dom Żołnierza Polskiego:
Kino: Pat i Patchon w Opałach.
Teatr. Niedz. pop. Wesoła Dwójka. wiecz. Romans na Dachu

POCO JĄ BUDZIŁ.

Panią Hosenwanz trapią niespokojne sny. Rzuca się w łóżku i czasem dotkliwie uderza męża ręką. Gdy się to powtórzyło kilka razy, Hosenwanz wreszcie budzi żonę. Ta spocona i drżąca ze strachu, opowiada mu:

— Wiesz Moryc, śniło mi się, żem umarła i chcieli mnie pogrzebać w ziemi.

— A to idjota ze mnie — lamentuje Hosenwanz — poco ja tobie obudziłem?...

CIĘTA ODPOWIEDŹ.

Saczako znany był jeszcze przed wojną — jako niezrównany dowcipniś — proboszcz jednej z parafij podhal. ks. Mochaczek.

Otóż razu pewnego ks. Machaczek w towarzystwie pastora i rabina udał się na przechadzkę. Właśnie przy drodze stał krzyż, skromny, drewniany, przed którym ks. Machaczek jak i pastor, uchylili kapeluszy. Rabin nie! Za chwilę tej przy drodze na skraju lasu, mijali ustawiony stos drzewa, przed którym z kolei rabin uchylił kapelusza, pozostali zaś — całkiem jasne — nie!

Zwraca się wówczas Rabin do ks. Machaczka: „Księże dlaczego teraz nie zdjęliście kapelusza? przecież to drzewo i tam to było drzewo — jaka więc różnica?"

„Skoro nie ma żadnej różnicy" — powiada ks. Machaczek — to niechże pan swoją Surę — zamiast w usta pocałuje w... nos — przecież to ciało i tamto ciało.

Żydowskie kolektury

Polskiej Loterji Państwowej.

Warszawa, 2 maja 1934.

W walce, jaką prowadzimy w obronie polskości różnorakich warsztatów pracy, spotykamy się często z opozycją nie uświadomionej części społeczeństwa. Nie mniej jednak skutki naszej pracy są i to bardzo poważne. Społeczeństwo polskie w Warszawie zaczyna rozumieć, że my Polacy musimy się bronić. Śmiesznie to brzmi: Polacy bronić się w polskiej stolicy! Ale niestety żydostwo do tego stopnia wszystko opanowuje, że obrona nasza jest konieczna. Ale obrona ta jest bardzo trudna, gdyż żydzi rozporządzają w walce z nami bardzo poważnym atutem — kapitałami.

Obrońcy „uciśnionych żydów" twierdzą, że żydostwo cierpi taką samą biedę jak społeczeństwo polskie! Czy tak jest? Nie! **Weźmy dla przykładu** (których jest zresztą większa mnogość) **te kie przedsiębiorstwa jak kolektury Loterji państwowej.**

Wiadomą rzeczą jest, że do założenia kolektury potrzebn są kapitały i to poważne. Okazuje się, że w państwie polskiem państwowe koncesje na handel

„Żydzi są w każdem państwie elementem obcym, a jako tacy są niczem innem, jak tylko PIONIERAMI ZGNILIZNY".

Paul de Lagarde

państwowemi biletami loteryjnemi, w państwie, gdzie jest „tylko" 12 proc. żydów, **70 proc. kolektur Państwowej Loterji znajdują się w rękach żydowskich.**

Musimy stwierdzić, że procent ten stale wzrosta, bo żydzi posiadają skoncentrowany kapitał, który im pozwala na zakładanie tychże koncesyj. Kolektor żydowski żyje nadużyciami! Cena ¼ losu wynosi 10 zł. (do jednej klasy) **żyd mając rabat z Dyrekcji Loterji sprzedaje ten los poniżej 10 zł. mniej zarabiające, ale zjednające klijentelę, która chcąc kupić również w polskiej kolekturze targuje się mimo wyraźnych prze**pisów, że **cena jest stała. Żydzi sprzedają również losy na raty** — czy to jest dozwolone? Czy skarb państwa pozwala na to? Nie! Tę taktykę żydów należy demaskować, bo oni tą drogą zjednują sobie klijentów i zmniejszając **powodzenie polskich placówek, doprowadzając je do ruiny.** **R. Hufnal.**

Obuwnictwo warszawskie wyłącznie w rękach żydów!

Dokładamy wszelkich starań i badamy najbardziej wyczerpujące umacnianie się żydostwa w Warszawie. Badania nasze muszą zamykać się z reguły w statystykach cyfrowych, przedstawiających systematyczne opanowywanie różnych gałęzi przemysłu, handlu i rzemiosła warszawskiego przez żydów. Każdy obywatel państwa polskiego, każdy Polak dotknięty jest kryzysem, stopa życiowa każdego Polaka zmniejsza się systematycznie, cierpimy bezrobocie i głód, ale **i obok nas w państwie polskiem rozwoja się doskonale przemysł i handel żydowski.** Wszystkie dochody, które mogłyby przynieść ulgę Polakom, dyskontuje żyd.

Najbardziej zażydzonym miastem w Polsce jest Warszawa: na 1,200.000 mieszkańców jest ponad 400.000 żydów, a więc przeszło 30 proc. Co trzeci obywatel stolicy Polski — żyd!

Na takiem liczbowem tle, podajemy naszym Czytelnikom w całym państwie, **obraz handlu obuwiem w Warszawie.** Mimo, iż w stolicy znajduje się znacznie więcej szewców Polaków niż żydów, to jednak handel obuwiem skoncentrowany jest prawie całkowicie w rękach żydowskich. Na ogólną liczbę 1000 sklepów obuwianych w stolicy **jest maksimum 100 sklepów polskich,** a więc mimo, iż w Warszawie jest około 60 proc. Polaków, to tylko 10% sklepów z obuwiem jest w rękach polskich — reszta, to jest 90 proc. w ręku żydowskiem. Wszystkie hurtownie skór, zarówno twardych jak i miękkich oraz składy dodatków szewskich są żydowskie. Żydzi prowadzą również tak zwane **„hurtownie obuwnicze"**, zorganizowane w następujący sposób: „hurtownik" żyd rozdaje całe swe zapotrzebowanie szewcom chałupnikom chrześcijanom, płacąc im od pary obuwia wykończonego **80 gr. do 2 zł.!** Po otrzymanu gotowego obuwia oddaje je natychmiast do sklepów. Występuje więc tutaj w roli pośrednika. **„Hurtownik" tu nie ponosi żadnych opłat skarbowych nie posiada żadnego świadectwa przemysłowego — nie ma więc żadnych państwowych obciążeń.** Obuwie to jest wykonane jak najgorzej i z najgorszych materjałów — (bo czyż za taką sumę może pracownik dobrze wykonać), **ale cena jego około 10 zł. za parę jest ma gnesem dla kupującego.** Firmy chrześcijańskie — polskie płacą chałupnikowi od 7 do 12 zł. za parę, ale jednocześnie są obciążone podatkami. **Tak więc żydzi nie płacąc podatków przynoszą krzywdę państwu i przez swoje krętactwa rujnują na moralnych zasadach oparty handel polski.** **R. Hufnal.**

—o§o—

Eksmisja rabina warszawskiego

W Warszawie nastąpiła w tych dniach eksmisja rabina „cudotwórcy" z mieszkania przy ulicy Grzybowskiej. Już kilka dni temu jego współwyznawcy przenosili do piwnic innego „rebe" całą bibljotekę „cudotwórcy" i inne szpargały, które pochowali gdzieś po kryjówkach. Całe żydostwo warszawskie jest poruszone. Nie zdarzyło się jeszcze nigdy, aby żyd i to do tego rabin „cudowny" musiał opuścić z powodu eksmisji mieszkanie.

Nawet i „cudotwórców" spotykają tak niecudowne i nieprzyjemne „cuda".

——0——

PAN PREZYDENT weźmie osobiście udział w uroczystościach Bożego Ciała w Krakowie.

WIELKA KATASTROFA lotnicza wydarzyła się nad Warszawą. Oto dwa samoloty zderzyły się w powietrzu. Piloci ponieśli śmierć na miejscu.

KOMISJA SANITARNA Warszawy stwierdziła istnienie wielkich gniazd... karaluchów w piekarniach Lejby Kleinmanna i Zymbera. Znana czystość żydowska.

PREZESEM BANKU POLSKIEGO został mianowany na dalsze pięć lat dr. Władysław Wróblewski.

W ZWIĄZKU ZE SŁYNNĄ sztuką **Szekspira** „Kupiec Wenecki" żydzi warszawscy zorganizowali sąd nad bohaterem tej sztuki Szajlokiem. Po sądzie na Hitlera, urządzają sąd na nieśmiertelnego... Szekspira. Czy nie za dużo tych sądów.

OTO W WARSZAWIE do pewnej kawiarni przybyła grupa młodych ludzi, którzy prosili właściciela, aby usunął żydowskich muzyków. Kiedy ten nie chciał tego zrobić, jeden z młodzieńców wygłosił przemówienie o szkodliwości popierania żydów. Policja spóźniła się.

Adres oddziału na G. Śląsk i Zagłębie: KRÓLEWSKA HUTA Ul. 3-go MAJA 15. m. 2. Telefon 416-72.

„HASŁO ŚLĄSKIE I ZAGŁĘBIOWSKIE"

Redaktor działu śląsko-zagłębiowskiego przyjmuje we wtorki od 5-7 po poł.

Sprawy redakcyjne i adm. w dziale „Hasło Śląskie i Zagłębiowskie" prowadzi p. redaktor Sokolnicki Król.-Huta, 3-go Maja l. 15.

Kupiectwo śląskie za bezwzględnem utrzymaniem pełnego wypoczynku niedz., gwałconego nieustannie przez żydów.

PRAGA, RUBIN, PERGRICHT I INNI ŻYDZI Z KRÓL. HUTY HANDLUJĄ POKĄTNIE W NIEDZIELĘ, ŚWIĘTA I W GODZINACH ZABRONIONYCH.

W Katowicach odbył się doroczny zjazd kupiectwa śląskiego, na którym powzięto cały szereg uchwał, a między innemi i tę, że pełny wypoczynek niedzielny musi bezwzględnie być nadal utrzymany. Jak wiadomo bowiem żydostwo, które w myśl swoich zacofanych i wiele do życzenia pozostawiających tradycyj średniowiecznych i starożytnych przepisów talmudu świętuje soboty, usiłuje obecnie przez swoich posłów i działaczy podkopać u sejmu i rządu obowiązującą ustawę o całkowitym spoczynku niedzielnym, bez względu na narodowość, w handlu, a następnie ustawę tę całkowicie znieść gwoli wygodzie synów Izraela.

Jednakże dotychczas ustawa ta obowiązuje i stnieje; niema też na razie żadnych widoków na jej zniesienie, a zatem, skoro ustawa istnieje, to przecie nie po to, ażeby figurowała tylko na papierze, ale, by ją wykonywać ściśle w życiu. Jednakże tak wcale nie jest i nie wiemy bynajmniej czemu to, mianowicie? Nasze władze, które są przecież predystynowane do ścisłego wykonywania wszelkich ustaw, w tym jedynym wypadku traktują ją tak obojętnie, że musi to wywołać prawdziwe zdziwienie. Żydzi gwałcą ustawę niemal codziennie, na każdym kroku, Polacy niejednokrotnie składają meldunki w policji, a jednak rezultatów tego nie widać.

Do naglówniejszych gwałcicieli świąt i wogóle ustawy o czasie handlu należą w Królewskiej Hucie żydzi:

1. **Praga, zam. przy ul. Wolności materjały krawieckie.**
2. **Rubin Pergricht przy ul. 3-go Maja, towary krótkie.**

Obaj ci żydzi uważają, że ustawy państwowe nic a nis ich nie obchodzą i nietylko normalnie tak się dzieje, że **handlują oni zawsze daleko po godzinach policyjnych,** co już dziesiątki razy stwierdzonem zostało i co, zresztą, stwierdzić można każdego wieczoru. A jednak i żydzi, jak dotąd, nie zostali ani razu zapisani do protokułu, nie zapłacili żadnej kary, słowem nie stało im się nic, a nic za obchodzenie prawa. Ci sami żydzi handlują również w niedziele i święta, skoro się tylko daje. Klijentów wpuszcza się bocznemi drzwiami, cichcem, żeby nikt nie widział, sprzedaje mu się cokolwiek i takim samym sposobem wypuszcza ze sklepu.

Dobre obyczaje kupieckie, ustawy państwowe, ogólna moralność chrześcijańska wymagają, ażeby władze ukróciły te łajdactwa rozwydrzonego żydostwa. Przecież nadal takich historyj tolerować nie wolno!

—o§—

„Investa" Montaga w Katowicach plac Wolności l. 9.

„bank" do nabierania naiwnych.

CZAS SKOŃCZYĆ Z KOMBINATORAMI, SPRZEDAJĄCYMI OBLIGACJE NA RATY.

Jedna „bomba" pękła w Grodnie, druga w Krakowie w „Spółdzielczym Banku Kredytowym", noszącym taką firmę gwoli tylko łatwiejszego oszukiwania naiwnych szumnością swojej nazwy. Skoro tedy nasze władze bezpieczeństwa zdobyły już w innych miastach dostateczny materjał, obciążający przeciwko całemu szeregowi oszu

Czyś z P. P. S.. czy B. B. W. R.. czy Ch. D.. — jeżeli szczerze pragniesz spolszczenia NASZEGO gospodarstwa. prenumeruj „Hasło Podwawelskie".

czych placówek pseudobankowych, okradających w najbezczelniejszy pod słońcem sposób tysiące i dziesiątki tysięcy ludzi nabieraniem na sprzedaż ratalną obligacyj państwowych, należy tę walkę prowadzić konsekwentnie, aż do zupełnego wyplenienia zła, wypalenia go do korzenia. Bo nie chodzi tu tylko o te dwie wyżej wymienione, a skandalicznie skompromitowane instytucje „ratalne", ale o cały szereg innych rekiniarskich firm, egzystujących w całej Polsce i okradających na miljony złotych najuboższe klasy społeczne, które w swojem zaufaniu do państwa lokują oszczędności w papierach państwowych.

Jeśli chodzi o teren śląski, który najbardziej nas w danej chwili interesu je, to na pierwszem miejscu wśród oszukańczych firm z pod znaku grodzieńskiego żydowskiego „Towarzystwa Bankowego" niejakiego Wolberga, zaliczyć trzeba „INVESTE" w Katowicach przy Placu Wolności, której właścicielem jest również żyd, Montag, pochodzący z Będzina. Metody działalności tej firmy nie różnią się niczem od działalności wszystkich innych tego rodzaju placówek. A zatem, jakże z bliska wygląda ta cała kombinacyjna operacja á la paryski Stawiskij? Przedewszystkiem wynajmuje się odpowiedni lokal, melduje się go przyzwoicie, poczem drukuje potrzebne formularze, przypominające poniekąd swoim wyglądem obligacje państwowe, daje się ogłoszenie w jakimś poczytnym dzienniku o poszukiwaniu agentów i interes już prawie całkowicie gotów. Od tej chwili zaczyna się właściwa „robota w terenie" przez agentów. Rozłożenie płatności należności za obligacje na dwa dzieścia dziewięć i więcej rat, przypadająca jednorazowo do płatności bardzo niska rata, nęci ludzi, znajduje się zatem wielu, którzy obligacje na takich samobójczych warunkach nabywają, płacąc po przeszło 100 złotych za obligację, którą niemal zawsze nabyć można w każdym solidnym banku za cenę do 50 zł.

Do sprawy tej, która nie przestaje być aktualną, wrócimy jeszcze w najbliższych numerach i szczegółowo omówimy punkt po punkcie wszystkie paragrafy umów dające nieuczciwe zyski „INVEŚCIE" i kombinatorom z ul. Marjackiej, a poważne straty tym, którzy się dają uwieść obiecankom agentów tych „przedsiębiorstw" na Górnym Śląsku. Sok.

„Marja" Saperowa, żydówka z Król.-Huty skazana

za oszczerstwo rzucone na przedstawiciela władzy państwowej.

Niedawno temu — z powodu drobnego jakiegoś incydentu żydówka M. Saperowa zażądała pomocy policji. Dyżurnym na komisarjacie w tym właśnie dniu był przodownik pol. Ciesielski, ogólnie znany i szanowany za swoją solidność, mieszkaniec Król. Huty. Otóż podczas rozmowy z Saperową na temat udzielenia jej pomocy, przodownik Ciesielski miał się wyrazić: „Najpierw niech wszystkich żydów zabiją, a potem przyjdzie policja". Według nas, powiedzenie to nie jest żadnem przestępstwem, gdyby je nawet przod. Ciesielski wypowiedział. Ponieważ jednak przod. C. inkryminowanych słów nie po wiedział, Saperowa zaś kolportowała je wśród Ghetta, a powtórzyła także w sądzie na rozprawie, złożył odpowiedni raport swoim władzom przełożonym i sprawa skolei znalazła się na wokandzie sądowej. Saperowa zasiadła na ławie oskarżonych pociągnięta do odpowiedzialności karnej o występek z art. 225 par. I. KK. Na rozprawie tej przod. Ciesielski wykazał całkowitą bezpodstawność zarzutu Saperowej, ona zaś w żaden sposób dowieść nie mogła p. C. stawianego zarzutu, wobec czego Sąd uznał ją winną i **skazał na 4 miesiące więzienia i 300 zł. grzywny.**

Sparwa Saperowej interesuje nas za równo z uwagi na swoją zasadniczą treść, jak również na to, że stanowi klasyczny przykład, w jaki sposób żydzi fabrykują wszelkie bujdy, puszczane w świat o „białym terorze" i „pogromach" w Polsce. Niedawno temu wyświetlano nawet film we Francji (aktorzy i producenci — żydzi) opowiadający w naiwny, a bezczelny sposób o takich właśnie pogromach na... ulicach Warszawy. Słusznie też sędzia ukarał tak surowo Saperową. S.

—§o—

Targi katowickie propagują wytwórczość krajową.

W ostatnich miesiącach zainteresowanie sfer przemysłowych i kupieckich rynkiem śląskim znacznie się wzmogło i zyskuje ustawicznie na sile. Od wielu lat konsekwentnie prowadzona propaganda wyrobów krajowych przez Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej wydaje owoce. W okresie największej depresji handlowej i kryzysu stosowane środki wzbudzenia optymizmu gospodarczego nie zawiodły, a praca pionierska na eksponowanym odcinku kresów zachodnich nie poszła na marne. Dzisiaj rozumieją prawie wszyscy i zrozumieć muszą pozostali niedowiarkowie, że nie negacją wysiłków i pustem gadaniem — lecz wspólną, pozytywną robotą ogółu, a w szczególności sfer przemysłu, kupiectwa i w. i. — kraj odbudujemy. Cząstką tej pracy na Śląsku w najcięższym okresie wykonały Targi Katowickie, propagując rodzime wyroby i ułatwiają wytwórcom zbyt ich fabrykatów.

Toteż w br. zgłoszenia naszej wytwórczości na Targi Katowickie w czasie od 19 maja do 3 czerwca napływają coraz liczniej w szczególności w działach technicznym, maszynowym, samochodowym, narzędziarskim, elektrotechniczn nym, meblowym, radjowym galanteryjnym, tekstylnym, farmaceustycznym i w. in.

Wobec wielkiego zainteresowania się Targami Katowickimi sfer handlowych, ograniczonej ilości stoisk i przystępnych warunków metrażu — wskazanem jest doradzić ociągającym się firmom jaknajszybsze zgłoszenie na Targi (Katowice, ul. Stawowa L. 14, tel. 300-71) celem wzięcia w nich bezpośredniego udziału, a temsamem pzyczynienia się do ogólnej propagandy krajowych wyrobów.

KORESPONDENCJE

Za ten dział Redakcja NIE ODPOWIADA.

Ze Lwowa

Czyn młodzieży ak. we Lwowie wzorem do naśladowania!

Często słyszy się zdanie, że młode pokolenie „dużo krzyczy a mało robi". Łatwiej głosić zasadę unarodowienia państwa, niż wcielać ją w czyn. — Łatwiej wskazać na problem żydowski, jako na przyczynę klęski bezrobocia, niż pozytywnie wziąć się do pracy, nad rozwiązaniem tej kwestji. — Takie są zdania sceptyków.

Tymczasem życie zadaje kłam tym twierdzeniom. **Młode pokolenie przesiąknięte ideałami narodowemi, zabiera** się do pracy.

Oto jak donosiliśmy powstał we Lwowie sklep akademicki z kier. p. Izierskim Kornelem, który **NIE ZAWAHAŁ SIĘ STANĄĆ ZA LADĄ SKLEPOWĄ JAKO PIONIER MŁODEGO HANDLU NARODOWEGO.**

Luki w półkach sklepu, tłumaczy właściciel małym kapitałem, który powoduje ograniczenie nabywania towaru, tak, że na razie, sprowadza tylko najpotrzebniejsze rzeczy.

— Czy panowie nie spotykacie trudności na swej drodze? —

— Trudności są ogromne! — Brak kapitału daje się nam bardzo we znaki.

— Sklep „Akademik" ma duże widoki powodzenia, ale na razie musimy się liczyć z rynkiem akademickim, gdzie przy braku gotówki większej, zmuszeni jesteśmy dawać towar na raty — krótkoterminowy kredyt, co zno wu krępuje i tak już bardzo szczupły kapitał.

— Oprócz tego, **jako groźni konkurenci, jesteśmy wściekle zwalczani** przez **kupców rasowych.**

— W tej chwili pracujemy całkiem bezinteresownie, o tyle tylko, że opłaciliśmy nasze wysokie czesne na Uniwerku.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę ze znaczenia naszej placówki.

— OBECNIE DAJEMY PRACĘ I CHLEB 12 BEZROBOTNYM KRAWCOM POLAKOM.

— Zainteresowanie i poparcie społeczeństwa i młodzieży jest wielkie, oraz uzasadnione.

— MOŻEMY ZAPEWNIĆ EWENTUALNYCH NAŚLADOWCÓW NASZEGO CZYNU, że o ile placówka jest postawiona realnie i uczciwie, to zawsze znajdzie poparcie i powodzenie.

Dzielnej młodzieży akademickiej we Lwowie Redakcja „Hasła Podwawelskiego" składa szczere życzenia pomyślnego rozwoju „Akademika", który oby stał się kadrą przeszkoleniową dla założenia podobnych przedsiębiorstw na terenach innych wyższych uczelni w Polsce.

Szczęść Wam Boże!

Red. „H. P." — Lwów.

—o§o—

Z Przemyśla

Wznowienie akcji „HP." na froncie przemyskim.

W nrze 2 „H. P." zamieściliśmy obszerny artykuł pt.: „Twierdza Izrael", w którym nakreślono w syntetycznych skrótach oblicze materjalne i duchowe starego kresowego grodu — Przemyśla. W konkluzji tego art. znajduje się krótkie, ale treściwe zdanie: „Źle się dzieje!..." Z jakąż przyjemnością chwytamy dzisiaj za pióro aby przekreślić ten ponury biuletyn, a w miejsce jego kropnąć calowemi głoskami: **LEPIEJ!... CORAZ LEPIEJ!! ROZPOCZYTAMY NA NOWO EKSPANZJĘ I — DA BÓG — NIE USTĄPIMY, AŻ DO ZWYCIĘSTWA!!!**

„Naród o 15 miljonach nie posiada ojczyzny. Za swoje bogactwa mógłby ją sobie łatwo kupić.“

JOHN R. STEWARD

„Spokój wróciłby na tę znękaną ziemię, gdyby „wieczny żyd“ znalazł w końcu własny przytułek“.

Spółdzielnie rolnicze - twierdzą obronną przeciw zachłanności żydowskiej.

Najskuteczniejszym środkiem podniesienia dobrobytu wsi polskiej jest **uniezależnienie jej mieszkańców od żydów** — wytworzenie w gminie oprócz własnej produkcji rolnej i drobnoprzemysłowej — także **własnego rodzinnego handlu i obrotu pieniężnego przy pomocy własnych polskich i katolickich sklepów i kas pożyczkowych wiejskich,** systemu Raiffeisena — Stefczyka. Produkcji rolnej i drobnego przemysłu domowego nauczyli się włościanie od swoich przodków. Kółka rolnicze i szkoły wiejskiego rzemiosła — tę produkcję bardziej podniosły i uszlachetniły, choć ją obecny kryzys ekonomiczny i szkodliwa działalność żydowska — z powrotem obniżyły — ale **handlem ani sprawami pieniężnemi nikt się przedtem na wsi nie zajmował, prócz żydów.** Oni wykupywali produkty rolne i przemysłu domowego po większej części za bez cen — oni pożyczali chłopom pieniądze na lichwę, przyjmując od nich odzież zboże, a nawet bydło w oborze i zasiewy wiosenne w polu — na zastaw. — **Kółka rolnicze — i Kasy spółkowe na wsi położyły wreszcie kres wyzyskowi żydowskiemu** — nauczyły polskiego chłopa oprócz należytej gospodarki rolnej — własne produkty rolne i przemysłowe należycie spieniężać — nabytą gotówkę w Kasach Stefczyka na gorsze czasy składać i w razie potrzeby — w braku gotówki — z tych Kas na niski procent pożyczać — i w ten sposób **sobie i drugim we wsi — bez pośrednictwa żydów — wzajemnie — życzliwie — pomagać.** Rolnictwo i drobny przemysł domowy — **Kółka rolnicze i sklepy** chrześcijańskie o nie oparte — wreszcie Kasy spółkowe na wsi — oto **twierdze,** broniące naszego dobrobytu i niezależności ludu wiejskiego — **przed zachłannością żydowską.**

Z czasem wszystkie wiejskie spółdzielnie rolnicze, zajmujące się przetwórstwem rolniczem, zbytem płodów rolniczo- przemysłowych i organizacją kredytu wiejskiego **utworzyły wspólną „Kasę Centralną Spółek Rolniczych“** w Warszawie, która obecnie całym ruchem współdzielczym na wsi kieruje i własną gotówką przez Kasy Stefczykowskie wedle potrzeby zasila. W końcu ubiegłego roku minął 25 **rok istnienia i działalności tej Kasy,** która powstała z Biura Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek przy Wydziale Krajowym we Lwowie. Ze sum kapitału obrotowego zestawionego w jubileuszowem sprawozdaniu tej Kasy widać, że **największy obrót miała ona w latach wojennych 1917 i 1918, bo dochodził do 160 miljonów zł. przeszło — a najmniejszy w r. 1923, bo nie osiągnął nawet pół miljona.** W r. 1930 podniósł się do blisko 90 miljonów — a w r. jubileuszowym **obniżył się do 60 miljonów.**

To wahanie się sum obrotowych Kasy Centranej Spółek Rolniczych w poszczególnych latach jej działalnośści — świadczy o korzystnych i niekorzystnych warunkach ekonomicznych, jakie na jej spółdzielnie rolnicze, rozmieszczone po kraju, oddziaływały. W latach wojennych miały spółdzielnie rolnicze największy ruch handlowo - kredytowy, **bo były jedyne w kraju, do których zaufanie ludu wiejskiego się nie zachwiało** — i to uwydatniło się w obrotach ich Centralnej Kasy. W latach powojennych — **ogólnej dewaluacji pieniądza — to zaufanie osłabiło się, bo członkowie potracili swe oszczędności** — i obrót Kasy Centralnej był najmniejszy. Z chwilą **stabilizacji złotego — obroty podniosły się — zaufanie do Kas Stefczyka się wzmogło — ale panujący od 4 lat kryzys ekonomiczny — zaczyna je znowu obniżać i osłabiać.**

Widzimy więc, że **pomyślność rozwoju Spółdzielni rolniczych i ich Centralnej Kasy zależy z jednej strony od pomyślności rozwoju ekonomicznego gospodarki rolnej** naszego ludu wiejskiego — a z drugiej **od zaufania, jakie ten lud ma do swoich miejscowych** współdzielni: Kółek rolniczych — handlowych i kredytowych współdzielni — to jest do osób i ich przynależności politycznej, które temi współdzielniami kie**rują.** Dlatego oprócz kryzysu ekonomicznego — jeszcze bardziej szkodzi im **kryzys polityczny, czyli moralny.** Kółka rolnicze i różnego rodzaju Spółdzielnie handlowe tak długo prosperowały i miały zaufanie miejscowej ludności — jak długo kierownicy jej **trzymali się zdala od wszelkiej polityki.** Jak tylko zawitała do nich polityka — czy z prawa ,czy z lewa — natychmiast znikły z horyzontu. Nie pomogła im **nawet — organizacja przymusowa.** Kasy Stefczykowskie istnieją — i stosunkowo rozwijają się nieźle — jak długo wolne są od polityki i **mają charakter czynnika pracy obywatelskiej na wsi.**

Bardzo pouczającem jest takie zestawienie w sprawozdaniu jubileuszowem Centralnej Kasy Spółdzielni Rolniczych **obecnego kształtowania się cen płodów rolnych w porównaniu do artykułów nabywanych przez rolnictwo,** co powoduje główny kryzys gospodarczy na wsi. **Kiedy w r. 1928 ceny produktów rolnych równały się z cenami towarów kolonjalnych, monopolowych i kartelowych — to w r. 1934 spadły do jednej trzeciej ceny tych ostatnich.** Towary kolonjalne — monopolowe i skartelizowane — w jakiej cenie były w r. 1928 — w takiej samej prawie pozostają i obecnie — podczas gdy produkty rolne nie zwracają nawet wkładów w ich produkcję włożonych. To zestawienie przekona najzatwardzialszego ekonomistę — **że wysokie ceny z r. 1928 pobierane dotąd za towary kolonjalne — monopolowe i skartelizowane od zubożałych rolników są głównym powodem obecnego kryzysu ekonomicznego i politycznego — materjalnego i moralnego i powinny być natychmiast do cen płodów rolniczych obniżone,** bez najmniejszego skrupułu. Inaczej **państwu grozi materjalna i moralna ruina.** Wtedy żadna spółdzielnia chrześcijańska nie potrafi się utrzymać, żydzi wezmą górę — i **ich kapitały lichwiarskie z powrotem opanują wieś polską,** jak było przed 25 laty.

z **Adam Jastrząb.**

Obecnie znów ukazały się w różnych punktach miasta charakterystyczne wywieszki „Hasła Podwawelskiego“.

Oto nasze placówki:

M. Jabłoński — Rynek 4.
St. Rollauer — ul. 3-go Maja 51.
A. Wolanin — ul. Grunwaldzka.
Tow. „Ruch“ — dworzec kolejowy.

Niech na żadnej placówce „H. P.“ nie braknie, choćby przez tydzień, naszych czarnych wywieszek, bo czujni heroldowie żyd. otrąbią natychmiast wieść o... całkowitej likwidacji znienawidzonego Wydawnictwa.

Musimy więc — tu w Przemyślu — zaczynać wszystko , jak to dawniej mówiono „ab ovo“. Od gruntu. Od podwalin...

Ale budujemy ufni, iż trud nasz nie będzie daremną, „syryfową pracą“, bo.. **widzimy przed sobą zwycięstwo!!**

Widzimy je w serdecznej życzliwości rodaków garnących się ku nam powoli — ale coraz liczniej i widzimy je w zielonych z obłędnego przestrachu lub fioletowych z bezsilnej furji twarzach wrogów.

Otrzymujemy niemal codziennie naiwne pogróżki podpisywane przez... Mścicieli Izraela, jakiś Związek Y. Z. O. A., albo i całkiem banalnie przez „czarną rękę“. Dwie pierwsze „egzekutywy“ są oczywiście czystą fikcją, ale ostatnia zawiera jednak coś z ponurej prawdy. Tak!... Groźna „czarna ręka“ istnieje w rzeczywistości, bo widać nawet wyraźne ślady jej odcisków... pachnących sosem cebulowym.

Takie to strachy na... Lachy!!

A teraz apel do chrześć. społeczeństwa m. Przemyśla.

Rodacy! Oddajemy ten numer „Hasła Podwawelskiego“ w ręce Wasze ufni, że przekonamy Was ostatecznie o istnieniu w Polsce potężnego Ruchu, któremu na imię **WALKA O ODŻYDZENIE OJCZYZNY,** zapoczątkowanego przed kilku laty przez nasze pismo.

Ruch nasz nie jest zależny od żadnego ruchu w Europie, bo jest starszy od nich wszystkich.

„Hasło Podwawelskie“ jest organem niezależnym od żadnej partji politycznej, bo grupuje około siebie ludzi różnych przekonań polit.

„Hasło Podw.“ jest duchem i statutem olbrzymiej i jedynej w świecie organizacji, której zewnętrznym wyrazem są nie zaszczytne stanowiska, ale solidarna, uparta, mrówcza praca nad unarodowieniem życia polskiego. JESTEŚMY ZAREJESTROWANĄ W KSIĘDZE PRZYSZŁOŚCI ORGANIZACJĄ SERC I CZYNU. Jeśli wywody nasze trafią Wam do przekonania podajcie nam natychmiast braterskie dłonie — niech łańcuch nasz urasta, niech się szerzy, niech obejmie Polskę całą od krańca do krańca!!

Zwracamy się przedewszystkiem do kupiectwa polskiego, O KTÓREGO BYT WALCZYMY i do pokrewnych nam ideowo organizacyj. Pierwsze — niech pamięta, że obowiązkiem jego jest czytać i premumerować „Hasło Podwawelskie“, oraz zasilać Fundusz Prasowy..

Drugie — niech przejąkszy z rąk naszych pochodnię Czynu niech żagiew płomienną poniosą dalej i dalej.... w tej nieśmiertelnej sztafecie ognia, która ma objąć stosy serc zwiędłych i osłych i wzniecić niebosiężny znicz narodowy!

Niech u bram narodowego ogrojca stanie Archanioł z mieczem gorącym i mocno zatrzaśnie wrota za tymi, którzy wnieśli weń swoje przekleństwo — a w sercu Ojczyzny niech zakwitnie gałązka oliwna pokoju i bratniej zody!! Szerszeń.

—o§o—

Z Krosna

Uwaga na czasie.

Tradycyjnym zwyczajem w czasie oktawy Bożego Ciała, młodzież polska przystępuje masowo do pierwszej Komunji św. Jest to uroczystość wielka i b. ważna i dlatego wszysy pragną ją uświetnić. Widzimy często dzieci przybrane nawet w stroje narodowe; a każdy pragnie, aby ta jedyna chwila w życiu była jak najwspanialsza. **Rodzice czynią przeto liczne zakupy, aby dzieci były przybrane odświętnie;** rzadko też pomija się tradycyjny zwyczaj fotografowania.

ALE CHODZI O TO, ABY TE CZYNNOSCI USKUTECZNIAĆ NIE U OBCYCH, ALE U SWOICH. A przecież tak często widzimy, że stroje, welony do Komunji św., nawet świece zakupuje się u żydów. **Jak niemiłe wrażenie wywiera samo wspomnienie tego faktu. Do tej najpiękniejszej uroczystości, niezapomnianej, idzie często dziecko w stroju nabytym u żyda. A przecież przynajmniej w tym wypadku powinniśmy zastosować zasadę popierania aryjskiej wytwórczości. Jak można posyłać dzieci do Komunji św. w stroju zakupionym u tych, co Chrystusa na śmierć skazali?**

Już sama etyka i moralność powinna ustrzec nas przed tem. A po wsiach trafia się nieraz, że nabywa się te rzeczy na kredyt u żyda. **Wynik jest taki, że kończy się to procesem sądowym i wielkiemi kosztami, przerastającemi nieraz potrójnie wysokość ceny towaru.**

Obowiązkiem przeto każdego katolika jest popierać swoich kupców i rzemieślników, bo tak samo oni potrafią zadowolić, a towar dają lepszy.

Dlatego wszyscy chrześcijanie powinni przestrzegać hasła **„swój do swego“ i nie kupować towarów żydowskich, ani nie korzystać z fotografów semickich.** **Mieszczanin.**

—o§o—

Z Zakopanego

Czy dwie miary? Kiedy w r. 1928 p. Zaremba b. legjonista i obrońca Lwowa zaczął budować w Jaszczurówce piekarnię, przez długie dwa lata robiła mu trudności Komisja budowlana. Szły rekursy do Starostwa, Województwa, Ministerstwa, interesowany stracił sporo zdrowia i jeszcze więcej pieniędzy na koszta, nim wreszcie zdobył pozwolenie na budowlę odsuniętą 8 m. od ulicy.

Żyd Rotter ma przy ulicy Szkolnej i **Nowotarskiej piekarnię, urągającą** higjenicznym warunkom i przepisom sanitarnym. Obecnie buduje murowany gmach tuż przy ulicy, niemal na chodnik wchodząc, a worami, wysuniętemi na front tamuje przejazd. Czy z tą budową wszystko w porządku?

Żyd w wydziale Koła T. S. L. Jak na dzisiejsze stosunki wypadek niezwykły. Na walnem zgromadzeniu Koła TSL. w Zakopanem dn. 15 kwietnia br. wybrano na członka Wydziału żyda Kohana.

Towarzystwo Szkoły Ludowej, powstałe w stuletnią rocznicę Konstytucji majowej przed laty 43 z inicjatywy poety Adama Asnyka podjęło się obrony polskiej kultury i pracy nad podniesieniem oświaty i dobrobytu ludu polskiego. Zakładało więc czytelnie, bibljoteki, szkoły, Kółka Rolnicze, Kasy Raifeisena i t. p., aby podtrzymać ducha polskiego i chłopa wyzwolić od wyzysku żydowskiego pośrednika. Utrzymanie polskości we wschodniej Galicji, osłabienie wpływów żydowskich w zachodniej w dobie panowania Austrji, to w lwiej części zasługa TSL.

A dziś sami dobrowolnie wypaczamy ideę zasłużonej placówki, dziś sami oddajemy się pod wpływy żydowskie. Wprost niedowiary!

„Warszawianka“ u Stilla. Dom Zdrowia „Warszawianka“ „Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych“ (Z. U. P. U.) zaopatruje się w wiktuały w żydowskim sklepie kolonjalnym Stilla, a jarzyny sprowadza od innego Mojżesza z Nowego Sącza. Kto tam jest dyrektorem i jak się zwie gospodyni?

SS. Boromeuszki. Dom wypoczynkowy i pensjonat SS. Boromeuszek w willi „Smercków“ przy ul. Jagiellońskiej zaopatruje się w żydowski chleb Becka. **A są trzy piekarnie katolickie: Dońca, Kwapienia i Zaremby.** Czy katolickim Siostrom nie wstyd?

Zakopiańczyk.

Z Tarnowa

Nowe źródło zakupu w Tarnowie.

Od szeregu lat m. Tarnów rozwija się nietylko pod względem gospodarczym, ale i handlowo - przemysłowym nader pomyślnie. Szczególnie dają się zauważyć coraz to liczniej powstające placów ki chrześcijańskie na terenie m. Tarnowa. — I oto właśnie taką nową placówkę założoną przez kupca — chrześcijanina, jest **Skład węgla, koksu i drzewa opałowego p. A. OSIEJI W TARNOWIE, ulica Ślusarska L. 3.**

Właściciel tejże placówki **p. A. Osieja** z zamiłowaniem poświęca się zawodowi kupieckiemu, a dzięki swej uprzej mości, rzetelnej obsługi i doborowej jakości towaru zjednywa sobie coraz to więcej klijenteli.

Wzywamy przeto wszystkich chrześcijan, ażeby omijali składy żydowskie, **zaś tłumnie odwiedzali chrześcijańskie składy opałowe,** jeden z nich **p. W. Ciećkiewicza** w Tarnowie przy ulicy Nowo-Dąbrowskiej, drugi zaś nowo założony **p. A. Osieji.**

Nowej placówce „Szczęść Boże".

—o§o—

Dalsze szczegóły

z za kulis firmy Tabaczyński we Lwowie

Firma F. Tabaczyński Warszawa, Lwów znana dotychczas, jako jedna z najsolidniejszych placówek polskich przechodzi obecnie kryzys i to kryzys nie gospodarczy, ale **kryzys moralny.** Doniósł o tem nasz korespondent warszawski; obecnie jeden z nazych Czytelników ze Lwowa daje bliższe szczegóły o placówce w lwim grodzie.

P. S. L. Kl. pisze:

Po śmierci śp. Fr. Tabaczyńskiego objął kierownictwo firmy syn Tadeusz Tabaczyński. Ten mianował kierownikiem technicznym na Lwów p. Łopatę, który rozpoczął pracę własnym systemem. Kulisy jego „panowania" są publiczną tajemnicą, a jego ustosunkowanie się do pracowników i pracownic jest znane. Robotników, którzy mu się nie podobali usuwał.

I tak jednego pracownika na stanowisku zastępcy kierownika, przeniósł do Warszawy. I cóż się okazało, oto **oddział warszawski firmy jest zupełnie zażydzony** Na stanowiskach naczelnych **stoją dwaj żydzi Graf i Thaler, a większość personalu też wybitnie semicka.** Kiedy ów vice-kierownik zorjentował się w sytuacji, poprosił o przeniesienie do Lwowa, w **następstwie czego został zredukowany, za uwagi, że nie należy protegować żydów i placówkę aryjską z nich oczyścić.**

Ta generalna czystka p. Łopaty dotyczyła prawie wszystkich pracowników nawet takich, którzy pracowali od lat piętnastu. Pozostali tylko wybrani.

Oto stosunki w aryjskiej firmie. Czy nienależałoby tę sprawę załatwić?

Czy nie jest to szkodą dla polskich, aryjskich pracowników, a przedewszyst kiem dla firmy?

Sądzimy, że zainteresowani zawrócą z tej drogi i będą realizować hasło **„swój dla swego".**

—o§o—

Z Tomaszowa Maz.

„Otwórzcie wrota Palestyny"!

W związku z ogłoszonym przez Anglję zakazem emigracji żydów do Palestyny, żydzi zbierają podpisy na terenie całej Rzeczypospolitej na petycję domagającą się cofnięcia owego zakazu.

W tej to racji żydowskie organizacje, jak „Żydowski Legjon im. płk. Berka Joselewicza" w pełnym umundurowaniu i inne wałachy izraelskie zorganizowały w dniu 4 kwietnia br. propagandowy pochód który przy dźwiękach żydowskiej orkiestry przemaszerował głównemi ulicami naszego miasta.

W pochodzie tym niesiono transparenty z napisami: „Otwórzcie wrota Palestyny".

Zdawaćby się mogło, że rzezywiście żydzi tomaszowscy gorąco pragnęliby opuścić teren naszego miasta „bo źle im się dzieje" — niestety! nie słyszano i nie widziano, by jakiś żyd z Tomaszowa wyjechał do Palestyny, widzimy natomiast, że bardzo dużo przybyło tych „obcych przybyszów" do naszego miasta z Niemiec i Austrji.

Serce by się radowało, gdyby tak te tłumy żydostwa, pewnego dnia opuściły nasze miasto.

Zbliżający się termin wyborów do rady miejskiej (dzień 27 maja) poruszył wszystkie warstwy żydostwa, aby tylko władza przeszła całkowicie w ich ręce. Dlatego też w dniu 11 kwietnia br. odbyło się zebranie organizacyj nie żydowskiego zjednoczonego bloku do wyborów, na którem postanowiono iść solidarnie do wyborów.

Niedługo, a Tomaszów będzie całkiem w rękach żydowskich, niedługo, a gwiazda Syońska zabłyśnie na murach naszego magistratu i zacznie się panowanie żydów.

Na zbliżające się wybory winniśmy mieć oczy całkowicie otwarte, **nie powinniśmy oddać ani jednego głosu tam, gdzie żyd i gdzie żydem „pachnie", nie powinniśmy dozwolić, by choć jeden żyd wszedł jako radny do rady miejskiej, nie powinniśmy — bo to jest obowiązkiem nałożonym na każdego z nas.**

J. Cola Renzi.

DRAGOMIROFF.

Historja żydów!

(Dokończenie).

W tem stadjum zastaje Izraelitów najazd Aleksandra Wielkiego. Rozgrom sprzyjający żydom Persji nie przeszkadza im bynajmniej nader czule witać nowego zwycięzcę. Triumfator otrzymuje w Jerozolimie od arcykapłana ochocze przyrzeczenie, że każde dziecko izraelskie, urodzone w roku jego wejścia do Jerozolimy, otrzyma na imię Aleksander. To też zjednany tem władca zwraca swój gniew przeciw Samarytanom, a nie przeciw żydom. W zupełności udał im się wówczas ten podstęp, fałszu i obłudy żydowskiej.

Po rozpadnięciu się państwa Aleksandra W. Palestyna dostała się pod władzę Egiptu. Na dworze Ptolemeuszów w Aleksnadrji żydzi są nader mile widziani i są powiernikami królów, nie omijają ich urzędy państwowe i inne korzyści. W Aleksandrji Ptolomeusze — w państwie syryjskiem — także równają ludność żydowską w prawach z ludnością panującą. — Wśród żydów kwitnie teraz dobrobyt, a handel nie jest im przecież czemś nowem i nieznanem.

W Egipcie, a później w Syrji, żydzi dzierżawili cła i łupili ludność ze skóry. Charakterystyczną postacią staje się siostrzeniec arcykapłana Ozjasza, Józef. Sprytną sztuką wkrada się w łaski króla egipskiego, Energetesa i ubiega innych kandydatów na dzierżawę ceł, ofiarując cenę podwójną .

Palestyna zawdzięczała pomyślność finansową Józefowi, który łupił bezlitośnie skórę z Greków na rzecz swego plemienia. Wzbogacenie się żydów drogą Józefowego łupiestwa i ekskluzywizm pogardliwy chassydów przyczyniły się do powstania antysemityzmu wśród Greków. Antysemityzm wśród Greków był już wówczas w pełni rozwoju.

Sukcesy Antjocha w Egipcie niespodziewanie zakwestjonowane zostały przez Rzymian. Pod groźbą nakazu senatu rzymskiego Antjoch musiał się upokorzyć i wycofać z Egiptu. Gdy król Antjoch zajął Jerozolimę nadał żydom różne swobody i prawa obywatelskie. W wojnie zaś pomiędzy Syrją a Egiptem, gdy Antjoch zdobył Aleksandrję i posuwał wojska swe w głąb kraju, żydzi w Jerozolimie rozpuścili fałszywą wiadomość o zgonie Antjocna na polu bitwy i pod wodzą mianowanego przez siebie arcykapłana Jazona uderzyli na miasto i opanowali je. Antjoch wracając z Egiptu, najechał Jerozolimę i nie oszczędził nawet świątyni. Rozpoczęło się na rozkaz królewski prześladowanie żydów.

Królowie egipscy nadali żydom równouprawnienie obywatelskie i szeroki samorząd. Zwierzchnikiem ich był etnarcha. Posiadał on władzę administracyjną i sądowniczą. Jest to pierwszy początek autonomicznego żydowskiego sądownictwa w krajach rozproszenia, które było później ich zasadniczym przywilejem.

W okolicarh Memfis na gruzach świątyni egipskiej zbudowali sobie teraz żydzi świątynię, którą utrzymywał skarb królewski. Nie miała ona stanowić niebezpieczeństwa dla jerozolimskiej, niestety w Palestynie spoglądano z niechęcią na jej istnienie, ponieważ kolonje żydowskie w Egipcie przyczyniły się obficie do zasilania skarbca świątyni jerozolimskiej.

Żydzi umieli dostosować się do wszelkich okoliczności i wyzyskać je zupełnie dla siebie, swoim sprytem i oględnością w handlu zdołali gromadzić bogactwa, swoją ścisłą łącznością i bezwzględnością oddzielaniem się od innych narodów umieli wspierać się wzajemnie i wzrastać, jako całość, w potęgę społeczną. Ale te właśnie strony ich ducha wyrabiały im coraz więcej nieprzyjazne usposobienie, ściągały na nich nienawiść i wzgardę obcych.

W Polsce zatraciliśmy bezpośredni stosunek do życia i przeciążyliśmy się w błyszczącej ale często i bezdusznej grze pojęć, a z drugiej strony świata nie obciążeniego zbytnio zapasami pojęć form odziedziczonych, ale za to w walce życiowej zdobywającego zasób doświadczeń bezpośrednio i urabiającego sobie na tej głównie podstawie swoje pojęcia i zapatrywania.

Wyrafinowanie intelektualne, dążność do niekończącego się analizowania, formalistyka, abstrakcyjność, błyszcząca karkołomność djalektyki żydowskiej są nam nietylko obce ale i wrogie. Z jednej strony burżuazja, silnie przesiąknięta elementem żydowskim, wychowana w liberalnym światopoglądzie, w intelektualnych warstwach posiadania, posiadająca duży zasób wiedzy, estetyzująca i w tem estetyzowaniu wydająca ze siebie raczej typy smakoszów umysłowych, lubiących się w wymyślnych potrawach, z drugiej strony ludzie, wywodzący się albo z warstwy prostych, albo też uproszczeni i zahartowani przez przeżycia wojenne, które usunęły z ich duszy zdolność smakowania „potraw umysłowych", a za to przywiodło ich bliżej do pierwotnych instynktów ludzkich i umysłowo — w obliczu śmierci — zbliżyło do podstaw życia.

Przedewszystkiem zastosować należy bezwzględną wrogość do wszystkiego, co jest niepolskie. co staje się przeintelektualizowane i nawrócić musimy do podstaw prostoty myślenia i bezpośredniości odczuwania.

Rozkoszowanie się odcieniami sentymentów i sentymencików ginie w Polsce bezpowrotnie.

Tem tłumaczy się z jednej strony zwrost do sztuki heroicznej, do uczuć i tematów, mających znaczenie ogólne. z drugiej strony pogardę dla sztuki, pielęgnującej uczucia słabe i czysto osobiste.

—o§—

Za wydawcę i Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.